

Sygn. akt I ACa 889/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Jarosław Marek Kamiński
Sędziowie	:	SA Irena Ejsmont - Wiszowata SA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **S. Ł. i M. D. Ł.**

przeciwko **R. P. i E. P.**

o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 26 marca 2014 r. sygn. akt I C 99/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów solidarnie na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

Powodowie S. Ł. i M. Ł. w pozwie skierowanym przeciwko E. P. i R. P. wnosili o unieważnienie aktu notarialnego z dnia 6 marca 1999 r. za numerem A (...), wskazując że ich oświadczenie złożone było pod wpływem gróźb. Domagali się również zasądzenia od pozwanych kosztów procesu.

Pozwani E. P. i R. P. wnosili o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu zakwestionowali okoliczności podawane przez powodów dotyczące kierowania do nich gróźb. Podkreślili, że od zawarcia umowy minęło prawie 14 lat.

Wyrokiem z dnia 26 marca 2014 r. Sąd Okręgowy w Olsztynie oddalił powództwo i zasądził od powodów na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 3.634 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

R. P. oraz S. Ł. w okresie od 12 sierpnia 1998 r. do 15 października 1998 r. prowadzili wspólnie działalność gospodarczą pod nazwą (...) Spółka Cywilna. W dniu 6 marca 1999 r. zawarta została umowa przedwstępna pomiędzy powodami a pozwanym w formie aktu notarialnego A nr (...). W tym samym dniu zawarte zostały także zawarte w formie aktów notarialnych (...) oraz (...) umowy pomiędzy pozwanym a K. K. i M. K..

Pismem z dnia 10 października 2003 r. R. i E. P. wezwali S. i M. Ł. do zapłaty kwoty 95.000 zł wynikającej z umowy A nr (...). Dnia 7 listopada 2003 r. wydany został przez Sąd Okręgowy w Olsztynie nakaz zapłaty uwzględniający roszczenie pozwanych z powyższej umowy. Prawomocny nakaz zapłaty wraz z klauzulą wykonalności był podstawą do wszczęcia egzekucji z wniosku pozwanych przeciwko powodom.

Następnie w dniu 17 czerwca 2008 r. strony zawarły ugodę, na podstawie której S. Ł. uznał wierzytelność wynikającą z nakazu. R. P. zobowiązał się wówczas złożyć wniosek o zawieszenie postępowania egzekucyjnego SP KM 864/06 i wniosek ten złożył.

Pismem z dnia 27 grudnia 2012 r. powodowie wystosowali do pozwanych oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia złożonego w dniu 6 marca 1999 r. przy zawieraniu umowy A nr (...).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał, iż przedmiotowe powództwo nie jest zasadne. Sąd po przeanalizowaniu treści art. 87 i 88 k.c. regulujących kwestię złożenia oświadczenia woli pod wpływem groźby i uchylenia się od skutków prawnych takiego oświadczenia, doszedł bowiem do przekonania, że w okolicznościach niniejszej sprawy zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że powodowie działali pod wpływem groźby. Zdaniem Sądu powodowie nie wykazali, aby zagrożenie ze strony pozwanych względem nich, przy składaniu oświadczenia woli podczas zawierania umowy miało faktycznie miejsce. Sąd wskazał, iż przeczył temu szereg okoliczności, w tym bardzo długi okres czasu pomiędzy zawarciem umowy (6 marca 1999 r.) a oświadczeniem o uchyleniu się od skutków prawnych czynności (27 grudnia 2012 r.). Dodatkowo w dniu 17 czerwca 2008 r. strony zawarły ugodę, co zaś oznacza, że kontaktowały się ze sobą i czyniły wzajemne ustępstwa związane z toczącymi się postępowaniami. Nadto Sąd zauważył, że powód zawiadamiając Policję o stosowaniu wobec niego gróźb karalnych (zawiadomienie z 19 grudnia 2013 r.) i opisując okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy, nie wskazywał na groźby ze strony R. P., a jedynie na to, że został przez niego oszukany w ten sposób, że żadnych pieniędzy mu nie wręczył.

Końcowo Sąd podkreślił, iż przy orzekaniu o nieważności czynności prawnej sąd obowiązany jest wziąć pod uwagę tylko te fakty, które zgromadzone zostały zgodnie z regułami dowodowymi, zaś stosownie do art. 232 k.p.c. to na stronach spoczywa obowiązek wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 87 k.c. roszczenie powodów oddalił.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd wskazał art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wnieśli powodowie. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucili:

- 1) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 6 k.c., polegające na tym, że Sąd I instancji nie wziął pod uwagę, a przez to nie zbadał, okoliczności na jakie powoływali się powodowie w pozwie z dnia 3 stycznia 2013 r., a które były związane z momentem powstania groźby oraz prowadzeniem kilku spraw sądowych przez pozwanych przeciwko powodom w okresie po 6 marca 1999 r, a także momentem, który wskazali powodowie jako ten, który miał decydujące znaczenie dla ustania groźby;
- 2) naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 3 k.p.c., art. 6 k.p.c., art. 252 k.p.c., art. 232 k.p.c. oraz art. 328 § 2 k.p.c. poprzez zaniechanie przeprowadzenia zawnioskowanych przez powodów dowodów oraz nieprzedstawienie w

uzasadnieniu wyroku właściwej oceny stanu faktycznego, a szczególnie okoliczności, jakie nastąpiły po sporządzeniu aktu notarialnego z dnia 6 marca 1999 r. oraz pominięcie wniosków dowodowych powodów.

Wskazując na powyższe zarzuty, skarżący wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wnieśli również o zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Wstępnie wskazać trzeba, że Sąd Apelacyjny pominął dowód zgłoszony w apelacji, uznając, że skarżący nie wykazali aby dowodu tego nie mogli powołać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, albo że potrzeba powołania się na ten dowód wynika później (art. 381 k.p.c.). Niepowołanie w pierwszej instancji znanego stronie dowodu z zeznań świadka dla stwierdzenia istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, wywołane – jak należy przypuszczać z treści wniosku – jedynie tym, że świadek przebywał za granicą, bez jednoczesnej choćby próby uprawdopodobnienia, że nieznanym był skarżącym jego adres, nie uzasadnia potrzeby powołania omawianego dowodu dopiero w postępowaniu apelacyjnym.

Wskazać następnie trzeba, że okoliczności faktyczne – wbrew zarzutom skarżących – zostały ustalone przez Sąd Okręgowy prawidłowo, bez uchybienia przepisom postępowania. Sąd Apelacyjny podziela je zatem i przyjmuje za własne.

Całkowicie chybione są podniesione w apelacji zarzuty naruszenia art. 232 k.p.c., art. 252 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c.

Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności, wyrażoną w art. 232 k.p.c., ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd, są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Innymi słowy, z zasady nie można czynić sądowi zarzutu, że nie poszukiwał z urzędu faktów i dowodów ich potwierdzających, które uzasadniałyby żądanie pozwu.

Przepis art. 352 k.p.c. reguluje kwestię wykładni wyroku, a zatem zarzut jego naruszenia jest zupełnie niezrozumiały.

Wbrew zarzutowi skarżących nie naruszył też Sąd Okręgowy zasad sporządzania uzasadnień orzeczeń określonych w art. 328 § 2 k.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie konieczne wymienione w tym artykule elementy.

Wadliwości ustaleń Sądu pierwszej instancji skarżący upatrują w tym, że Sąd ten uznał za nieudowodnione ich twierdzenia co do tego, że oświadczenie zawarte w § 3 aktu notarialnego z dnia 6 marca 1999 roku w Kancelarii Notarialnej w O. przed notariuszem A. R. A nr (...) zostało złożone przez powodów pod wpływem groźby R. P. oraz co do czasu ustania stanu obawy przed tą groźbą.

Zarzuty powodów są jednakże całkowicie chybione. Nie ulega wątpliwości, że ciężar dowodu tych okoliczności – stosownie do art. 6 k.c. – spoczywał na stronie powodowej, wywodzącej z tych faktów skutki prawne. Powodowie w pozwie zgłosili dowody osobowe w postaci dowodu z zeznań świadka A. D. i dowodu z zeznań stron, wnosili o „włączenie akt I Nc 379/03, I Co 1040/09 oraz I C 1006/12 do akt niniejszej sprawy. Powołali się ponadto na dowody z dokumentów dołączonych do pozwu.

Sąd przeprowadził zawnioskowane przez powodów dowody osobowe i poddał je ocenie w zakresie mocy dowodowej i wiarygodności. W odniesieniu do zeznań świadka A. D. uznał, że nie wniosły one niczego istotnego do sprawy. Z taką oceną wartości dowodowej zeznań wymienionego świadka nie sposób się nie zgodzić, zważywszy na ich treść. Świadek zeznał mianowicie, że wprawdzie prowadził obsługę prawną przedsiębiorstwa prowadzonego przez pozwanego, ale nie mu nie jest wiadomym o bezprawnych działaniach pozwanego, w tym groźbach, podejmowanych wobec kogokolwiek.

Gdy chodzi natomiast o dowód z zeznania stron, Sąd ocenił jako niewiarygodne zeznania pozwanego. Prawdopodobnie tej oceny skarżący nie podważali w apelacji. Nie wykazali bowiem za pomocą jurydycznych argumentów, że nie odpowiada ona regułom określonym w art. 233 § 1 k.p.c., tj. została przeprowadzona bez wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, jest nielogiczna bądź niezgodna z zasadami doświadczenia dowodowego. Argumentacja skarżących sprowadza się w zasadzie do powtórzenia własnych twierdzeń odnośnie złożenia oświadczenia pod wpływem groźby i utrzymywania się stanu obawy do 17 października 2012 roku oraz przedstawienia własnych twierdzeń dotyczących nieprzekazania im przez pozwanego kwot, o których mowa w § 3 aktu notarialnego z dnia 6 marca 1999 roku. Tego rodzaju argumentacja w żadnym razie nie może być uznana za skuteczną. Przypomnieć wypada, że ocena wiarygodności i mocy dowodów należy do sądu orzekającego i do jej podważenia nie jest wystarczające przedstawienie własnej oceny, nawet jeśli jest ona w świetle całokształtu okoliczności sprawy równie uprawniona co ocena sądu. Przepis art. 233 § 1 k.p.c. – z woli ustawodawcy – pozostawia bowiem sądowi orzekającemu swobodę w zakresie oceny wiarygodności i mocy dowodowej przy zachowaniu wymagań tam wskazanych. Jak już zaś powiedziano – w ocenie Sądu Apelacyjnego – Sąd pierwszej instancji dochował wymagań z art. 233 § 1 k.p.c. Nie jest sprzeczny zwłaszcza z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosek Sądu o braku wiarygodności twierdzeń powoda dotyczących złożenia oświadczenia woli pod wpływem groźby z odwołaniem się do wieloletniego okresu dzielącego datę złożenia oświadczenia woli i datę uchylecia się od jego skutków oraz stosunków łączących strony po zawarciu umowy z dnia 6 marca 1999 roku.

Sąd przeprowadził również dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, a także w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Olsztynie sygn. I C 1006/12. W oparciu o te dowody poczynił ustalenia dotyczące wzajemnych stosunków pomiędzy stronami, a skarżący nie wykazali aby ustalenia Sądu sprzeczne były z tymi dowodami, albo by z przeprowadzonych dowodów wynikały jakieś inne, pominięte przez Sąd okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia. Nie sposób zaś czynić Sądowi zarzut, że pominął dowód z akt pozostałych wskazanych w pozwie spraw, zważywszy na to, że powodowie wnosząc o ich „włączenie” do sprawy niniejszej, ani nie wskazali konkretnych dokumentów znajdujących się w aktach tych spraw, z których dowód miałby być przeprowadzony, ani – co istotniejsze – nie wskazali faktów, które za pomocą tych dowodów zamierzali udowodnić.

Gdy chodzi natomiast o zawiadomienie o stosowaniu groźby karalnej, które złożył powód w Komendzie Miejskiej Policji w dniu 27 grudnia 2013 roku., to – niezależnie od tego, że jest to dokument prywatny, mający stosownie do art. 245 k.p.c. zawężoną moc dowodową – to dotyczy on zdarzenia z dnia 19 grudnia 2013 roku. Słusznie też Sąd pierwszej instancji zauważył, że powód opisując w tym zawiadomieniu okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy nie wskazał na to, że zawarł ją pod wpływem groźby ze strony pozwanego, a jedynie, że został oszukany, w ten sposób, że pozwany nie wręczył mu pieniędzy.

Podsumowując, stwierdzić należy, że skarżący nie wykazali faktów, w świetle których uprawniony byłby wniosek, że zawierając umowę przedwstępną w dniu 6 marca 1999 roku oświadczenie woli złożyli pod wpływem bezprawnej groźby drugiej strony tej umowy tj. pozwanego R. P., czyli że zachodzą podstawy do zastosowania art. 87 k.c.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia apelacji i na mocy art. 385 k.p.c. i art. 98 § 1 i 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.